

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Października r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 7 Października.

Wczora JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻE JEGOMOŚĆ MICHAŁ PAWŁOWICZ, w pożądanym zdrowiu powrócił do tutejszej stolicy z Moskwy. (G.S.P.)

Naywyższy Ukaz JEHO CESARSKIEY MOŚCI, dany Rządzącemu Senatowi d. 31 sierpnia.

Znajdując potrzebnym powiększyć środki, dla kształcenia umiejętności lekarzy w Państwie naszym, Uznaliśmy za dobrą ustanowić w Wilnie osobną Medyko-Chirurgiczną Akademią, i liczbę uczących się w Medycznym Instytucie byłego Uniwersytetu Wileńskiego Uczniów Skarbowych powiększyć do 200.

Utwierdziwszy ustawy i etat tej Akademii, ułożone przez Ministra Spraw Wewnętrznych i rozpatrzone przez Radę Państwa, i przesyłając je do Rządzącego Senatowi, dla przywiedzenia do skutku, pospołu z tém Rozkazujemy:

1) Będący w Wilnie Skarbowy Instytut Medyczny i uczniów jego przenieść do ustanawiającej się tam Medyko-Chirurgicznej Akademii; sumę zaś 22,240 rubli 75 kopiejek srebrnym, na utrzymanie tego Instytutu, etatem 15go listopada 1820 roku naznaczoną i z Podskarbstwa Państwa wypłacaną, obrócić na utrzymanie Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii.

2) Dalszą zątem sumę, na jej utrzymanie, podług utwierdzonego teraz etatu wyliczoną, wyznaczyć z funduszu Edukacyjnego.

3) Oddający się w liczbie innych budowli, w wiedzę Medyko-Chirurgicznej Akademii były kościoł Uniwersytetu, utrzymywać z dochodów Pojezuickich, na teżyże osnowie, jak i inną Pojezuickie kościoły. (Summa na roczne utrzymanie Akademii, etatem wyznaczona, jest 565,520 rubli.)

— Przez Ukazy do Rządzącego Senatowi d. 18 września, datowane w Rjazaniu: były Ober-Sekretarz 7go Departamentu Rządzącego Senatowi, Radca Kollegialny Michał Miasojedow, i liczący się przy Heroldyi bez obowiązków, Radca Kollegialny Andrzej Prykłoński, przy zupełnym uwolnieniu ze służby, na własne prośby, pierwszy dla wieku podeszłego i słabości zdrowia, a drugi dla słabości zdrowia, na osnowie Ukazu 18go lutego 1762, mianowani są Radcami Stanu.

— Prezydent Kommissyi ustanowionej na interessa Radziwiłłowskie, Franciszek Wereszczaka, zgodnie ze swą prośbą, z przyczyny choroby, uwolniony od terażniejszych obowiązków.

Ukazy Rządzącego Senatowi.

1) 29 września z Połączonego Zebrania pierwszych trzech Departamentów, o zabronieniu utrzymującym karczmy i austerye (ночмарные дооры) i w ogólności mieszkańcom po miastach i wioskach przyjmować do siebie na nocleg ze skarbowemi rzeczami.

2) D. 29 września z 1go Departamentu, o ustanowieniu przy Bezsarabskim obwodowym Sądzie Kryminalnym Czasowego Oddziału dla sądzienia nagromadzonych w nim spraw.

3) D. 30 września z 1go Departamentu, o zostawieniu Izdom Skarbowym rozpatrywać wyroki Zgromadzeń Mieszkańskich i Włościańskich, o ludziach rozwiązanego życia, bez różnicy płci.

4) D. 6 października z 1go Departamentu, o uznaniu kupca Larca Konsulem Neapolitańskim w Sankt-Petersburgu. (G.S.)

Warszawa d. 19 października.

Dnia 16 b. m. JW. Gubernator Hrabia Witt odprawił przegląd batalionów Penzeńskiego i Saratowskiego, które znalazł zupełnie kompletne i w najlepszym stanie zdrowia; takowym za odznaczenie się w ostatnich manewrach, oświadczył swe zadowolenie.

Dnia 17 b. m. Rada Muncypalna Województwa Płockiego przesała następujące doniesienie o pobycie JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, Feldmarszałka Cesarstwa Rossyjskiego w Płocku:—

„Płock 11 Października.— W dniu 8 b. m. w wieczór nasze miasto miało szczęście oglądać przybywającego JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, którego Władze cywilne i wojskowe uroczystość przywitały, a licznie zgromadzony lud z radością powitał. Nazajutrz rano, wszelkie, tak cywilne, jak wojskowe Władze, wraz z tutejszemi i okolicznymi obywatelami, złożyli JO. Xięciu hołd uszanowania, oświadczając najwyższą wdzięczność wiernych poddanych dla Najłaskawszego CESARZA i KRÓLA, za liczne dobrodzieństwa, które zlał na Polaków. Poczem wojsko tutejszego garnizonu odbyło rewii, w której rozmaite wykonało manewra. Przytomni widze nie mogli się dosyć nadszyc piękney postawie wojska, z którym tu w najlepszy żyjemy harmonii. Po odbytych rewii, JO. Feldmarszałek zwiedził szpitala wojskowe, więzienia inkwizycyjne, bióro Kommissyi Wojewódzkiej, Trybunał Cywilny, Sąd Kryminalny i szpital Siost Miłosiernych, zachęcając wszędzie przedników, aby się przyczyniali do dobra kraju, przez pilne wykonywanie swych obowiązków. Ząd udał się Xiąże Namiestnik do starożytnego katedralnego kościoła, gdzie go Biskup, na czele licznego duchowieństwa, w uroczystym ornatie z krzyżem w ręku przywitał. Po dwudniowym pobycie, boynie obdarzywszy ubogich i potrzebnych, JO. Xiąże opuścił nasze miasto, pozostawiając we wszystkich stanach pełne uszanowania i wdzięczności wspomnienie. (G.W.)

— Dnia 21 —

Wojsko Cesarskie wszelkiej broni, zebrane w okolicach Bolimowa, w tych dniach odbywało wielkie obróty wojenne, postępowało ku Warszawie, pod którą onegdaj, w obec JO. Xięcia Feldmarszałka, kończyło manewra. (G.C.)

PRUSSY.

Berlin d. 1 października.

Na wielkich manewrach, w ostatnim czasie odbytych, znajdowało się bardzo wielu rossyjskich oficerów, i wszyscy dobrego doznali przyjęcia. Lecz jak w licznych orszaku, Króla, Królewiców i dowodzących jenerałów otaczającym, wiele Rossyjskich widac było uniformów, tak ani jednego Francuzkiego oficera nie można było spozstrzedz, chociaż wiemy, że i francuzcy wojskowi u nas bawią; ale zachowują ściśle incognito.

Porównyując tu teraz przyjęcie, jakiego Lord Durham i Hr. Pozzo di Borgo od naszego dworu doznali. Lorda przyjmowano z największemi honorami, lecz wymuszona etykieta była widoczna; Hrabie Pozzo di Borgo zaś cały dwór okazywał przyjacielską poufalość.

Późna podróż naszego Króla do Cieplio, spowodowała wiele domysłów. Jej właściwą przyczyną ma być zjazd Króla Fryderyka z Cesarzem Franciszkiem w Pradze.

— Dnia 15 —

Xiąże Montfort (Hieronim Napoleon, były Król westfalski) przybył d. 10 b. m., jadąc z Flo-

rencyi, do Kolonii, wysiadł na chwilę w hotelu: „Zum grossen Rheinberg, a w nocy udał się w dalszą podróż do Londynu. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 5 października.

Dziś wyjeżdża zjad Cesarzsko-Królewski Minister Baron Stürmer, były Poseł w Rio Janeiro, przez Tryest do Konstantynopola, na miejsce Cesarzsko-Królewskiego Internuncjusza, Barona Ottenfelsa.

Donoszą z Tryestu, iż tameczny stan kupiecki odebrał od Rządu wiadomienie, że ogłoszona blokada portów Egipskich i Syryjskich ze strony Porty Otomańskiej, w ciągu trwającego wzburzenia Mehemeda Alego, de facto uznana została, podług której regulować się mają.

Po jutrze opuszcza kwarantanną Deputacja Grecka; niewiadomo jeszcze, którego dnia rozpocznie swoją podróż do Monachium.

— Dnia 8 —

Onegdaj po południu przybyła tu Hrabina Marne (Xieźna Angoulême) z swoją siostrzenicą hrabianką Rosni (córką Xieźney Berry), i wysiadła w cesarsko-król. zamku.

Były poseł w Lucernie, szambelan, Hr. Henryk Bombelles, został mianowany posłem przy dworze sardyńskim.

Dnia 4 mieszkańcy tutejszey stolicy obchodzili ze zwykłą uroczystością imieniny Cesarza. Kanclerz państwa, Xiaże Metternich, dawał dla ministrów i dyplomatycznego wydziału świetny obiad. (G.C.)

N I E M C Y.

Frankfort d. 7 października.

Zgromadzenie Związku Niemieckiego, trudni się ciągle sprawami ustaw dla wojska związkowego. — Donoszą z Moguncyi, iż regulamin fortyfikacyjny tej warowni związkowej, ostatecznie został ustanowiony, i sztabowi gubernatora warowni udzielony. Załoga warowni podczas pokoju wynosić ma najmniej 6000 ludzi; ma się składać do połowy z Austryaków i Prusaków. Podczas wojny złożona będzie najmniej z 12,000 ludzi, a kompletna załoga wynosić ma 21,000 ludzi piechoty i 3000 jazdy. Austria i Prussy po 6700 piechoty i 600 jazdy, W. Xieźstwo Sasko-Weymarskie 2010 piechoty, X. Sasko - Altenburskie 982 piechoty, X. Sax - Coburg - Gotha 1,366 piechoty, X. Sasko - Meiningen Hildburghausen 1150 piech., X. Anhalt - Dessau 528 piech., X. Anhalt-Köthen 325 piech., X. Hessen Homburg 200 piechoty; W. Xieźstwo Heskie ma prawo do załogi podczas pokoju dostawić jeden batalion. Artyllerya warowni zostawać będzie pod bezpośrednimi rozkazami oficera, przez Austryą mianowanego. Wszystkie kontyngensy będą zawsze dowodzone przez najstarszych z własnych oficerów. — Do utrzymania największej jedności, pomiędzy różnymi częściami załogi, oraz, aby duch wojska, porządek i karność jego, zaręczały zupełnie bezpieczeństwo dla warowni związkowej, nie należy się oddalać od wojskowej zasady „jedność w dowództwie” a służba tak powinna być prowadzona, jak gdyby ta załoga, nie z różnych kontyngensów, lecz z części jednego i tego samego wojska składała się, dla czego też wszelkie wojska załogi jednych praw używać mają, i żadney preferencyi mieć nie będą. Każda, w warowni istniejąca, siła zbrojna, gwardya narodowa, milicya, żandarmerya, strzelcy celni etc. zostawać będą pod rozkazami gubernatora warowni, we wszystkich sprawach i czynnościach wojskowych, który gdyby nie był zadowolniony z ducha jakiegobądź oddziału siły zbrojney, podczas wojny, może takową każdego czasu rozwiązać, podczas pokoju zaś, takowego rozwiązania od władzy obwodowej żądać ma prawo; która do niezwłócnego wykonania takowego żądania jest obowiązana.

W wypadkach blokady lub stanu oblężenia, ma być zbrojna siła obywatelska, tylko wewnątrz fortyfikacyi użyta.

Stan interesów warowni podług okoliczno-

ści zayść mogących, pięciorako ma być uważana: 1) Stan pokoju, kiedy Związek Niemiecki znajduje się w zupełnym pokoju. 2) Jeżeli okoliczności zaydą, które się domniemywać każą zmiany stanu pokoju, przez któryby warownia zagrożoną być mogła. 3) W stanie nastąpięnego ogłoszenia przez związek, o niebezpieczeństwie nieprzyjacielskiego napadu. 4) Ogłoszony stan wojny. 5) Ogłoszony stan oblężenia warowni.

Wypadek zagrożenia warowni, może także w skutek rewolucyjnych zaburzeń w warowni być uznanym, a w takowym stanie, zarząd warowni ma osobliwe polecenie, zasięgnąć rady od zgromadzenia związkowego, aby przez uzbrojenie, zaopatrzenie warowni, i wzmocnienie załogi etc. do obrony warowni być przygotowanym. — W razie ogłoszenia wojny związkowej, muszą być wszystkie przygotowania do obrony warowni, tak dalece ukończone, aby cała uwaga zarządu warowni, wyłącznie zwrócona była na chwilę konieczności ogłoszenia warowni w stanie oblężenia. — Ogłoszenie warowni w stanie oblężenia nastąpi przez rozkaz naczelnego wodza, albo przez postanowienie zgromadzenia związkowego, albo nakoniec w nagłych wypadkach przez decyzją zarządu warowni.

Monachium dnia 10 października.

Dziś Król Grecki Otto przyjmował dyplomatyczne grono. Papieżki Nuncyusz miał przemowę, na którą Król Jmć uprzejmie odpowiedział. Późem Nuncyusz przedstawił postów innych dworów Królowi, który z każdym pojedynczo rozmawiał.

Adjutant Króla Jmci półkownik, hr. Baumgarten, jest wysłany dla przyjęcia greckiej deputacji na granicy Bawaryi. (G.C.)

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 5 października.

Nadwyszczony dodatek do wczorajszej *Rządowej Gazety*, zawiera następujący artykuł: „Były Major *Ernst Vegesack* i były Major *Gustaw Düben*, zostali uwięzieni, i dziś (d. 4) przed sąd nadworny do odpowiedzialności stawieni.”

Tutejsza gazeta *Dagligt Allehanda* zawiera dzisiaj, co następuje: „Podług urzędowego doniesienia, wczoraj o godzinie 2giej po południu *Ernst Vegesack* został stawiony przed sąd; gdzie, jak się dowiadujemy, okazano mu list z jego podpisem, datowany ostatniego lipca za granicę następującej treści: *Vegesack*, wraz z familią będąc w niedostatku, pisze do przyjaciela, który w bliskości byłego następcy tronu Szwedzkiego *Gustawa* mieszkał, aby wyjednał od tegoż wsparcie, i zarazem oświadczył, iż *Vegesack*, wyjeżdżając ze Szwecyi, miał rozmowę z rozmaitemi członkami opozycyi, którzy uznali, że nie ma innego ratunku dla Szwecyi, jak osadzić na tronie Xiećcia *Gustawa*. Pan *Vegesack* zaparł się tego listu, przyznając, że podpis jest blisko podobny do jego. Odprowadzono go do więzienia, a jutro dalsze nastąpią indagacye. Wszystkie jego papiery zostały opieczętowane. Sam Prezes przesłuchiwać go będzie, a Kanclerz sądowy, jako oskarżyciel, będzie temu przytomny. Mówią, że wzmiarkowany list, był pisany do uwięzionego teraz Pana *Düben*, który bawił przez część lata w *Wiedniu*, i że list ten, oddany tam został Ministrowi Szwedzkiemu, który go rządowi nadesłał. Za *Morawski Huzar* z *Istadt* przywiózł te depezesy wczoraj o godzinie 9 w wieczor, nie podpada żadney wątpliwości. (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 5 października.

Tutejszy Północno-Amerykański Poseł P. Rivers, odplynął wczoraj na Amerykańskim statku parowym „Sully”, z Havre do Nowego-Yorku.

Pan *Billing*, sekretarz przy naszym poselstwie w Madrycie, przybył tu wczoraj, jako gołnec z depezesami.

— Dnia 7 —

Wczoraj zgromadziła się dwa razy rada gabinetowa: zrana i popołudniu.

Jenerał - Majorowie Baron Aymard, dowódca w Departamencie Vaucluse, Merlin dowódca konney brady przy północney armii, Vice-Hrabia Schramm, dowódca brady pieszej w Paryżu, i Baron Dogueres dowódca tutejszego korpusu artylleryi, mianowani zostali Jenerał-Porucznikami. Jenerał-Porucznik Fabre otrzymał dowództwo jednej dywizyi pieszej przy armii północney.

1 zamienit karę śmierci należących do rozruchow 5 i 6 czerwca Lepage i Cuny, na przedstawienie Wielkiego Pieczętarza, na karę dożywotniego zamknięcia w fortecy.

Gazeta *Temps* twierdzi, iż wie z dobrego źródła, że Marszałek Soult w swoim liście do Pana Dupin, wyraził następujące trzy warunki: 1) Prezydenturę w gabinecie zatrzymuje dla siebie; 2) dalszy ciąg systematu z 13 marca; 3) zobowiązanie niezbitzenia się w żadnym wypadku do lewej strony. — Gazeta *Ministryalna France Nouvelle* dodaje: drugi punkt rozumie się sam przez się.

— Dnia 8 —

Król Hiszpański już tak dalece miał przyść do zdrowia, że się naradzał nad utworzeniem ministeryum.

Podług listów kupieckich, powołano zostali wszystkie woyska Hiszpańskie do Madrytu z prowincyi Guipuscoa, Alava i Nawarra.

Korpus obserwacyjny woyska Francuzkiego, wystawiony na granicach Hiszpańskich, składać się będzie z 25,000 woyska.

Piszą z Brestu pod dnem 5 t. m.: „Dziś zrana odprawiano tu trzymasztowy okręt: „San Juan Magnanime”, który Admirał Sartorius o 60 mil morskich od Lizbony zabrał; ten okręt naładowany był ryżem, woskiem, saletrą i żaglami z Anglii, i miał na pokładzie 164 osób.

Syn Marszałka Maison, przybył tu jako gońiec z Wiednia.

Xiąże Talleyrand miał wczoray długą naradę u Króla, a dziś wyjeżdża do Londynu.

W Lugdunie utworzone towarzystwo, dla obrony wolności druku, liczy już do 700 członków.

Piszą z Bujony, iż Jenerał Harispe przybył tam dnia 3 t. m. oraz, że woyska, którei dowodzić będzie, ściągają za nim niezwłocznie.

Gazeta *Messenger* pisze: „Dziś rozchodzą się tylko wojenne pogłoski z powodu sprawy Holenderskiej, które popierają powrotem Margrabiego Dalmacyi, i odjazdem zład Barona Fogel.”

W Anglii łatwiej teraz zebrać można rekrutów do Oporto, niżeli do wschodnio-indyjskich osad; w Irlandyi znajduje się teraz przeszło 3,000 ludzi gotowych dla odpłynienia do Portugalii.

Z Madrytu piszą z dnia 29 z. m. W ciągu słabości Króla, nie odstępował go P. Grijalba, a Król powierzył mu ostatnie swoje rozkazy. We wszystkich dycezyjach nakazane były modły o przywrócenie zdrowia Króla. Zwołano znowu więcej woyska do stolicy; Królowa pisała do wszystkich Jenerałów w armii. Obawiają się niepokojow w Galicyi i Estramadurze, gdzie dowodzą Jenerałowie Eguja i San Juan, znani stronicy Don Carlosa.

Nawet woyska, rozciągające kordon zdrowia koło gór Pyreńskich, odebrały rozkaz udania się śpiesznie w pochod do stolicy.

Donoszą także z Madrytu, iż dwa półki piesze z woysk ściągających do stolicy, oraz jeden półk jazdy stanęły w Toledo, i takąż dywizya stanęła w Segowii.

— Dnia 9 —

Journal du Commerce zawiera następujące wiadomości z Oporto z dnia 30 z. m., lecz tylko wkrótkości: „Dawno oczekiwany atak na Oporto, nastąpił nakoniec, lecz był bezskuteczny. Don Pedro odparł na wszystkich punktach oblegających, chociaż z bolesną stratą wielu swoich. Ubit on 2,500 nieprzyjaciół, zabrał przeszło 200 jeńców, kilka dział i wozów amunicyjnych, i jedną śmigownicę. Zdaje się, iż Migueliści nie odważą się powtórzyć podobnego ataku, zwłaszcza, gdy woysko Don Pedra przez usiłowania jego przyjaciół

w Anglii i Francyi, nie tylko w ludziach, lecz oraz w broni, amunicyi, a nawet w pieniądzech, ciągle i znaczne odbiera posiłki; w tych dniach przybyło znowu z Anglii 500 ludzi do Oporto, a wielka liczba żołnierzy, rozpuszczoney legii cudzoziemskiej w Belgii, są już w drodze, teraz więc wciąż wzmacniać będą siłę Don Pedra. — Do Nantes przybyła wielka liczba wychodniów. w celu udania się na przygotowanych tam okrętach do Oporto.”

Xiąże Talleyrand odjechał dziś rano, bardzo śpiesznie do Londynu; jego podróż ma być bardzo nagłą. Miał on oczekiwać rozstrzygnięcia nowego składu Ministeryum, nimby powrócił na swoją posiadłość; lecz depesze nadesłane wczoray wieczór od P. Durand de Mareuil, a w których ten dyplomatyk nanowo żąda stanowczych instrukcyi, przyspieszyły podróż Xiącia Talleyranda. Zapewniają, iż tenże już wprzód długą miał naradę z Królem i Marszałkiem Soulttem, oraz, że ma wszelkiego dołożyć starania, aby uskutecznić przyjęcie użycia środków zmuszających przeciw Hollandyi.

P. Humann udał się do Króla, zaklinając, aby go nie kazał obierać kandydatem do Ministeryum, podając za przyczynę, iż przy terażniejszym stanie rzeczy, nie może być krajowi użytecznym.

P. Argout i P. Barthe obiadowali wczoray u Marszałka Soult; PP. Rigny i Thiers już wprzód tam przybyli.

W sobotę zeszłą odprawił Jenerał Sebastiani długą naradę w biurze spraw zagranicznych z kilkoma obcemi postaciami. Dniem wprzód odprawiła się długa konferencya w pałacu Postla Pruskiego, pomiędzy kilku członkami ciała dyplomatycznego.

Courrier Français mówi: „Udzielone wczoray wiadomości w gazecie *Novelliste* i w *Monitorze*, którym nikt wierzyć nie chciał, potwierdziły się zupełnie. Mianowanie Hiszpańskiego Ministeryum jest niezawodne. Goniec, który dziś przywiózł do poselstwa Hiszpańskiego wiadomość o wyniesieniu P. Zoa Bermudez na Ministra spraw zagranicznych, udał się dziś dalej do Londynu. Hrabia Alcudia mianowany został na jego miejsce Postem w Londynie. Minister Calomarde skazany na wygnanie. Reszta Ministrów: Ballasteros, Salazar, Zambrano, pozostaną jako Radcy w Madrycie. Wielu urzędników ministeryalnych rozpuszczono.”

— Dnia 10 —

Król udzielił wczoray Jenerałowi Drouet i Sekretarzowi Legacyjnemu P. Perrier, odjeżdżającemu do Londynu, prywatne posłuchanie.

Gazeta *Temps* mówi: „Onegday wieczor zatrudniano się pogodzeniem dyplomatyków, którzy w tych dniach obiadowali u Barona Louisa w Petit-Brie. — Największa część mniemanych współczłonków nowego gabinetu i Xiąże Tayllerand przybyli tam razem z Marszałkiem Soulttem. Z rozmowy P. Soult zdawało się, że jego wybór padł na PP. Louis, Rigny, Barthe, Argout i Bassano. Xiąże Bassano, który przez wspomnienie na jego stosunki pod Cesarzem Napoleonem mógłby wzbudzić podejrzenie u Mocarstw, nie ma osiągnąć wydziału spraw zagranicznych, lecz publicznego oświecenia, lub też spraw wewnętrznych.”

— Dnia 11 —

Monitor dzisiejszy ogłosił skład nowego ministeryum. Członkami jego są: Marszałek Soult, Ministrem Woyny i Prezydentem Rady Ministrów; Xiąże Broglie Ministrem spraw zagranicznych; P. Humann Ministrem skarbu; P. Thiers Ministrem spraw wewnętrznych; P. Guizot Ministrem publicznego oświecenia; Hrabia Argout Ministrem handlu i publicznych budowli; Pan Barthe Wielkim Pieczętarzem i Ministrem sprawiedliwości; Hr. Rigny Ministrem maryarki. Trzej więc ostatni utrzymeni zostali przy swoich wydziałach; P. Barthe ma jeszcze mieć dodany wydział religijny.

Izby zwołane zostały na dzień 19 listopada.

Do powyższego artykułu z Paryża dodajemy i to, że P. Barthe, W. Pieczętarz, mianowany także został Prezydentem Rady Stanu; Hr. Montalivet Jenerałym Intendentem listy cywilney, a pierwszy gabinetowy Sekretarz Baron, Fain, Radcą Stanu w służbie nadzwyczajny.

Xiąże Talleyrand odjechał wczoraj z Xiężną Dino do Londynu.

Z Madrytu donoszą pod dniem 2 t. m., iż Król Ferdynand VII, ciągle przychodzi do zdrowia.

Wczoraj wysłano czterech nadzwyczajnych gońców z wydziału spraw zagranicznych: Pana Pralin do Madrytu, Pana Perrier syna do Londynu, jednego do Wiednia, a jednego do Berlina.

Mniemają, że wkrótce po utworzeniu ministerjum, mianowana będzie znaczna liczba parów.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 października.

Podpótkownik Edon, szwagier lorda Brougham, mianowany został jenerałem-adjutantem siły zbroyney w Kanadzie.

Dnia 26 zwinął do Oporto z Londynu okręt i przywiózł 52 koni dla konstytucjonistów.

Gazeta *Morning-Chronicle* czyni propozycje, aby otworzono subskrypcyę dla wdów i sierot, poległych w sprawie Don Pedra oficerów i żołnierzy. Toż pismo zapewnia, iż wysłane ztąd posiłki w ludziach i amunicyi dla wojska Don Pedra już stanęły na miejscu swego przeznaczenia, że zatym strata poniesiona w morderczey bitwie dnia 29 z. m. w dwóynasób uzupełnioną została. Urządzony tutaj dla Don Pedra wielki liniowy okręt „Wellington” ściągający został onegdaj na dół Tamizy przez dwa parowe okręty.

Admirał Sartorius wysłał część eskadry dla uważania rozproszonych Miguelistowskich okrętów, sam zaś z większą częścią floty, zaraz po bitwie pod Oporto dnia 29 stoczoney, udał się pod Lizbonę, której blokadę niezwłocznie ma rozpocząć.

Dopiero nie dawno donosiła *Gazette de France*, że się cała familia Buonapartych zgromadziła w Rzymie do P. Letycyi Bonaparte, dla zabezpieczenia sobie części majątku; lecz następujący spis pobytu członków tej rodziny jasniey uogólni, iek są rozproszeni po świecie: Józef Buonaparte były Król Hiszpański bawi w Londynie; madame Buonaparte jego małżonka w Florency; Karol Buonaparte syn Lucyana, ożeniony z córką Józefa Buonaparte, mieszka w Riccia; Lucyan Buonaparte w Sainaglia, jeden syn jego w Kolumbii; Ludwik Buonaparte były Król Hollenderski w Florency; P. Hortensia jego małżonka w Swaycaryi; Ludwik Buonaparte ich syn w Swaycaryi; Hieronim Buonaparte były Król Westfalski w Liwornie; Achilles Murat syn byłego Króla Neapolitańskiego w Londynie, jego młodszys brat w Nowym-Yorku; P. Karolina Muratowa była Królowa Neapolitańska w Florency.

Admirał Pulteney Malcolm przybył wczoraj z Portsmouth do Londynu, i odprawił zaraz naradę z P. James Graham w wydziale admirałicyi; zaś P. James Graham odwiedził ze swej strony lorda Palmerstona w wydziale zagranicznym i lorda Althorp.

— Dnia 10 —

Już od 17 z. m. rozpoczął szoner jeden z eskadry Sartoriusza blokadę Lizbony; admirał Sartoriusz blokuje to miasto większą częścią swey eskadry już od 1 t. m.

Gazeta *Globe* donosi: że przybyły do Tryestu nasz okręt Wojenny „Madagascar”, odwiezie wkrótce regencyą Bawarską do Grecyi przeznaczoną, gdzie popłynie pod zastoną Francuzkich i Rossyjskich wojennych okrętów.

P. Stratford Canning przesłał Panu Edw. Thomason od wielkiego Sultana, wspaniałą i wybornie robioną tabakierę z dyamentami, w dowód ukontentowania W. Sultana, z naukowego wyjaśnienia Pisma Świętego przez P. Edw. Thomason. Jest to pierwszy raz, iż Cesarz Turecki daje nagrodę za przysługę uczynioną chrześcijaństwu.

Lord Palmerston podał nowy projekt do trak-

tatu pokoju między Hollandyą i Belgią, w którym artykuły traktatu z 15 listopada, dotyczące się żeglugi na Skaldzie i kanałach, w wielu punktach zmienione zostały. Projekt ten rządowi Hollenderskiemu nie został podany przez lorda Palmerstona, jako przez członka Konferencyi, a zatem rząd Hollenderski mniemał, iż nie wypada nań zważać.

Podług listów z Rio-Janeiro, znajduje się ten kraj w bardzo burzliwym stanie; rejencya rezygnowała.

Dnia 3 t. m. wpłynął do portu w Falmouth okręt „Ebenezer” z 50 ochotnikami dla jazdy Don Pedra przeznaczonemi; takichże znajdowało się tam jeszcze 50 na pokładzie Angielskiego kutra „Osprey.” Dla przeciwnych wiatrów musieli się tam kilka dni zatrzymać; spodziewali się jednak najszybciej dnia 6 t. m. odplynąć.

— Dnia 12 —

Król przybył dziś w południe z Windsor do pałacu St. James. Ministrowie udali się o godzinie 2 do pałacu królewskiego, gdzie odprawiono tajną radę, na której odroczoney został parlament z wtorku 16 października na wtorek 11 grudnia.

Lord Durham powrócił tu wczoraj z nadzwyczajnego poselstwa do Rossyi, i odprawił zaraz naradę z hrabią Greyem w wydziale skarbu, i z lordem Palmerstonem w wydziale zagranicznym.

Wczoraj przybyła tu część orszaku Xięcia Talleyranda, jutro spodziewany jest sam Xiąże.

Sir John Milley Doyle odjechał stąd rzeczywicie do Oporto. Wsiadając z swoim adjutantem do powozu, zawołał do otaczającego go tłumu ludu: „Niech żyje Donna Marya!” Z tym officerem stanie zarazem w Oporto oddział z 250 ludzi, później zaś zorganizuje się pod jego dowództwem 3000 wojska. (G.C.)

PORTUGALIA.

Oporto dnia 29 września.

Do doniesień, umieszczonych w poprzednich numerach pisma naszego, udzielamy tu jeszcze niektóre szczegóły o ostatniej walce pod Oporto dnia 29 września. Spodziewano się już naprzód ataku Miguelistów dnia tego, jako w dniu świętego Michała, a Portugalczycy chętnie walczą w dni święteczne i uroczystości.— Wojsko Miguelistów liczyło 20,000 ludzi. Dwa dni przed tą bitwą, nastąpiły były z obódwóch stron kroki nieprzyjacielskie zupełnie, a za to zbrojono się obódrznie do gorącego boju. Od dnia 26 nie zatrudniali się mieszkańcy już niczem w mieście, tylko wojną; widziano ich często z teleskopami w rękę, obserwujących stanowiska nieprzyjaciół.

Okręt „Britomar” przywiózł już dnia 21 z. m. do Oporto dla wojsk konstytucyjnych działą do uzbrojenia już zupełnie urządzonych okrętów, jako też kule do dział ciężkiego kalibru.

Znany Telles Jordao, przybył do głównej kwatery Miguelistów, według zeznania zbiegów, poróżnił się zaraz z jenerałem Teixeira. Jordao miał się zapytać: dla czego miasto nie wzięte? Zamiast odpowiedzi położono mu plany stanowisk i spis strat poniesionych. Jordao nie chciał na papiery patrzeć i obwiniał jenerała, o tajemne porozumienie się z Don Pedrem. Ledwie ich uspokoiło wdanie się oficerów.

Dnia 25 przybył margrabia Palmella do Oporto; i z nim także goniec z depeszami do konsula w Oporto i do komodora, oraz do lorda Russel i admirała Parker w Lizbonie. Te depesze zawierają między innymi rozkazy, aby angielskie okręty „Orestes” i „Childers” wpłynęły za barierę, gdyby tego wymagała obrona własności angielskich poddanych. To zarządzenie wykonano natychmiast, a porucznik Elliot wysłany został z doniesieniami do Miguelistowskiego wodza, oraz z oświadczeniem, iż pomimo tego neutralność najszybciej zachowaną będzie; że jednak wszelkie nadwężenie osób lub własności angielskiej, natychmiast pomśczone zostanie.

Okręt Don Pedra „Amelie” stanął poza dwoma okrętami angielskimi. Miguelści strzelili dnia 28 z. m. na obadwa, przesłało 200 kul tra-

Wilno dnia 17 Października o. s. 1832 roku.

filo okręt angielski „Orrestes” a jednego człowieka ubito na okręcie angielskim „Childers”; okręty angielskie zachowały się w najwyższym stopniu umiarkowania, i nie odpowiedziały wcale na tę napaść.

— Dnia 29 września w nocy. —

Kongreswskie rakiety okropnie działały dziś z południa. Nacenny świadek opisuje, iż pola i ogrody były, gdyby zasiane zabitami i ranionymi nieprzyjaciółmi, których podana liczba do 2500 bardzo jest zamądzana.

— Dnia 30 września zrana. —

Noc zeszła spokojnie; z naszej strony zginęło 14 oficerów, i bardzo wielu rannono, ze wszystkich mamy 4 do 500 poległych i ranionych.

Urzędowa depesza margrabiego Palmella z d. 20 września o godzinie 10 w nocy, opowiada prawie samo, cośmy już wyżej donosili; oprócz tego pisze on: że zamiast co Miguel ści tak pewnymi zdawali się być zwycięstwa, stał się owszem ten dzień sławnym dla konstytucjonistów. — Po wyprawie do Aveiro, obiecuje sobie margrabia bardzo wiele, jeżeliby posiłki wczasie nadeszły; własnie też dowiadujemy się, iż dwa parowe okręty, przybyłe z Anglii, stanęły w porcie, które znowu znaczną liczbę ludzi, koni, broni i amunicyi mają na pokładzie; odbieramy oraz przez te okręty wiadomość o wielu okrętach z nowozwiciętami, którzy tu za nimi dążą. (G.C.)

C H I N Y.

Niespokojności od granicy północney prowincyi *Kantonu*, podług odebranych wiadomości, nie są dotąd przytłumione. Powstańcy przez Chińskich mieszkańców są z pogardą nazywani *Jaw-jin* (pół-ludzie). W bitwie wojsk rządowych z powstańcami wiele krwi rozlano, i d. 11 lutego przybył goniec do Gubernatora *Li*, z prośbą o posiłki, w skutek czego wydany został rozkaz Jenerałowi stojącemu w obwodzie *San-Keung*, aby wysłał 500 ludzi na pomoc.

Dwa do *Nowego-Yorku* z *Kantonu* przybyłe okręty, przywoziły Gazety Chińskie z dnia 21 kwietnia, które donoszą, że powstał bunt w górnych prowincjach *Kwang-tung*, *Kwang-se* i *Hoo-kwang*, który zrobił wielkie wrażenie w *Kantonie*, zkad wysłano wiele wojska naprzeciw buntownikom. (G.W.)

O G L O S Z E N I A.

1. W imieniu W. Scholastyki z Sorokow primo voto Piotrowskiej, a dopiero Hałkowej jako małż i za plenipotencyą Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego i Gubernski Sekretarz na W. Karola Piotrowskiego, siostrę jego Dydrychowę i potomstwo już nie żyjącej Saltzmanowej czyli ich opiekę, a ogólnie na wszystkich successorów po zeszłym s. p. Piotrze Piotrowskim dziedzicu dóbr Hlebowa i Zeymel z folwarkami czyni niniejsze oświadczenie w rzeczy następnej; Powodem nie dopełnionej satysfakcyi przez successorów Piotra Piotrowskiego za dwoma tranzaktami służącemi W. Hałkowej, pierwszym za dokumentem w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia tytuł obligacyynego mającym, zapewnił Piotr Piotrowski, iż po jego zeyściu corocznie żona W. Piotrowska dziś Hałkowa, po rubli srebr. 2,000 odbierać będzie aż do najdłuższych lat życia swojego i w tym względzie wszystkie majątki swoje oddaje pod ewikcyą: do jakowego dokumentu W. Karol Piotrowski wspólnie pisał

cy się, święcie wszystkie przyjęte obowiązki przez oycę dla żony a macochy swojej dopełnić przyrzeka, i takowy dokument, jako nienaruszoną wykazujący wolę, w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia przed aktami Grodzkimi Powiatu Upickiego przyznaniem upoważnionym został; i za drugim obligiem 1827 roku apryla 14 dnia wydanym ewikcionaliter przez WW. Piotra oycę, Karola syna, Piotrowskich, na 10,000 rubli srebrnych, a 1828 roku februaryi 29 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Upickiego przyznaniem, rozpoczęła W. Hałkowa po długim oczekiwaniu proceder w Sądzie Powiatowym Upickim roku 1832 januaryi 7 dnia, w kontynuacyi którego, spotykała różne wybiegi ze strony W. Karola Piotrowskiego, zmierzone do jednej tylko przewódki: w końcu po dekretych akcessoryynych Sądu Powiatowego i Sądu Cywilnego Izby Wileńskiej, otrzymała W. Hałkowa ostateczny dekret na dniu 5 7bra terażniejszego roku, przysądżający zaległą annuatę z expensami w ogóle 9,680 rubli srebr. oraz zastrzeżenie na dał wypłacania każdorocznie po 2,000 rubli srebr., nie łącząc w to wyżej rzeczzonego czystego obligu. Przeto W. Hałkowa będąc tak znaczną kredytorką i pretensorką do dóbr Hlebowa i Zeymel z folwarkami, słuszone ma powody zanosić niniejsze oświadczenie w Sądowe akta, oraz podać drukiem do publiczney wiadomości przez Gazetę Gubernii Wileńskiej i Kurlandzkiej, na ten koniec aby nikt zgoła nie nabywał dóbr rzeczonych, jak równie kamienicy położoney przy Katolickiej Ulicy w mieście Guberniemi Kurlandzkim Mitawie, (o którą osobno W. Hałkowa ma pretensyą), na onych żadney ewikcyi nie opierał, słowem w żadne nabycia od successorów s. p. Piotra Piotrowskiego nie wdawał się, wybywać też im swoich dóbr niecheiał, w kontraktach arendownych zastawnych i tym podobnych umowy nie wchodził, albowiem w przypadku okazania się onych, pod żadnym pretextem utrzymać się nie będą mogły o tém samym satysfakcyi strony nie znaydą — O czém zgodnie z prawem podając do powszechney wiadomości podpisuję jako małż i z mocy plenipotencyi 1832 roku oktobra 13 dnia. Pisał Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego Gubernski Sekretarz. (1265)

2. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu, ogłosza się: z Owruckiego takiegoż dostawionu do tego Sądu wzięty za włoceżę człowiek, który się powiadał tam, że jest *Nikitą Elisejewym* a w tym Sądzie *Nikolajem Tymofiejewym Bodnarem* rodakiem i wychodźcem z Mołdawii z Słobody Jasskiej, należący do miasta Jass, mieszczańcem, mającym od urodzenia lat 27, przymiotów następnych: wzrostu z wielkich średniego, włosów nagłowia strzyżonych i brwiach nieociemnorusych ryżowatych, twarzy czystey białey, oczu szarych zapadłych, nosa ostrego, gęba mała, na lewey szczęce przy uchu nisko wyraźny narysek, wzdłuż jakby czém przerznięty, biały, bardzo wązki szram, na kości z lewey

strony piersi około szyi i na szyi z tejże strony w dole małe brodawki także, mówi czysto po ukraińsku i małorossyysku, na prawey nodze na wielkim palcu paznokieć zepsuty i bardzo mały, że pomieniony człowiek odesłany do Mińskiego Gubernialnego Rządu dnia 6go września dla postąpienia z nim za włóczęgę podług praw. Września 8 dnia 1852 roku.

Assesor Jan Bielioki.

Sekretarz Andrzej Chitun. (1257)

2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięty terażniejszego 1852 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectwa, żyd *Srul Szmiliewicz Polak*, który się powiadał rodakiem Wołyńskiej Gubernii Żytomirskiego Powiatu miasteczka Berdyczewa z mieszczan, a stosownie do wyroku Chocimskiego mieskiego Magistratu za włóczęgę, czarodzieystwo, i przyobiecanie pieniędzy przy wzięciu jego pod areszt, przeznaczony do odesłania na Syberyę na osiedlenie bez ukarania.— Przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny 3 $\frac{1}{2}$ wierszków, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie czarnych z przebijającą się siwizną, oczu karych, twarzy czystey, nosa i gęby miernych, od urodzenia lat 54, wdowiec. Września 24 dnia 1852.

Sowietnik Przybylski.

Sekretarz Dżumiński. (1256)

1. Un Anglais, natif de Londres, ayant chaque jour quelques heures de libres, s'offre à donner des leçons de langue anglaise; s'adresser à la librairie de Zawadzki, à Vilna. (1180)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém uprzedza się, iżby nikt nie mógł korzystać ze straconego płakatnego pasportu, wydanego z Kowieńskiego Powiatowego Kaznaczeystwa włościaninowi Rosieńskiego Powiatu majątku Czerwonego-Dworu, Obywatela Graffa Tyżkiewicza, Michałowi Dowtortowi, 4go października 1851 roku za N. 452, z terminem na sześć miesięcy, z opisaniem przymiotów tegoż Dowtorta następujących: od urodzenia lat 55, wzrostu 2 arszyny 4 wiersz., włosów i brwi czarnych, oczu szarych, nosa długiego, twarzy okrągłej, szczególnych przymiotów nie ma. Października 8 dnia 1852 r.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Benedykt Czarnocki. (1260)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że na oddanie w nową 4ro-letnią dzierżawę od 1 stycznia 1853 roku Grodzieńskiej na rzecz Niemnie przeprawy, przeznaczone w Grodzieńskiej Skarbowey Izbie 19go następującego listopada terażniejszego 1852 roku z ustanowionym przetargiem targi, na jakowe wzywają się żyjący z prawnymi świadectwami. Października 11 dnia 1852 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytozyk Wyzho (1262)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Mikołaj Wasilewski, który się powiadał, mieysca urodzenia

swego niepamiętającym, osądzonym będąc za włóczęgę, i rezolucyą tuteyszey Kryminalney Izby, na mocy przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do Miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantkiego bataljonu, przymiotów zaś rzeczony: wzrostu 2 arsz. 2 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy smuglawey, podługowatey, oczu karych, nosa miernego, włosów ciemnorusych, na lewey ręce skazujący palec przykurczony. Października 7 dnia 1852 roku.

Sowietnik i Kawaler F. Afanasowicz. (1261)

2. Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwu-piętrowy dóm i stajnia z ziemią Czastnaho Prystawa Fernanda Grudzińskiego oceniony 5,400 rubli za dług Izby, 1618 rubli 55 $\frac{1}{2}$ kop. z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 25 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1251)

2. Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu, murowany dwu-piętrowy dóm z 7 murowanemi kramkami, pogrzebami i ziemią dworzaniina Grzegorza Poźniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za nieopłacenie długu tej Izbie 1,600 rubli z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 27 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1252)

2. Roku 1852 mscia oktobra 5 dnia Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński wszystkich kredytorów i pretensorów zesłego ś. p. Józefa Chłopiczkiego, Prezesa Granicznego Kowieńskiego zawiadamia, że po ułatwieniu wszelkich pierwiastkowych in fundo majątności Wędziagoty kwestyy, Sądy swe Exdywizorskie w mieście Powiatowém Kownie w dniu 10 nowembra b. roku do oczewistego rozbiortu ogólnie konkursowey funduszu Chłopiczkiej sprawy zareassumuje, i bez przerwy zajmując się oney rozbiorem, tak w rannych, jako i poobiednich sessyach, też sprawę oczewiście rozsądzi. Zatem, żeby kredytorowie o powyższey reassumpcyi byli zawiadomieni, i pretensye swoje do niniejszego Sądu w oznaczonym terminie do Sądu niniejszego wnosili, przez niniejszą awizacyą daje wiedziéć.— Sędzia Powiatowy i prezydujący Syruc, Deputat Duchowny Wincenty Dowtort, Assesor Powiatowy Tytularny Sowietnik Halewicz, Felix Kulesza Exdywizor, Regent Antoni Janowski. (1255)

2. Roku 1852 septembra 4go dnia zaginął W. Zenonowi Burniewiczowi Obywatelowi i Deputatowi Dworzaniest. Ptu Upitskiego pugilares z papierami ważnemi, a mianowicie oblig przez W. Majora Buchowieckiego Marszałkowi b. ptu Szawelskiego Józefowi Burniewiczowi na sreb. rubli 250 wydany, a W. Zenonowi Burniewiczowi przelany, takóž na ordynarynym papierze na imie tegoż W. Zenona Burniewicza na rubli sr. 80 z podpisem Hrabia A., karteczka na rubli 15 z podpisem Wereszozynski, oraz urzędowe pisma ważne, i listy, a gotowemi sto

rubli asygnacyjnych, ktoby przeto wiedział o pomienionej zgubie, uprasza onę odbieść do domu X. Franciszkanów pod N. 392 lub też do Redakcyi tej Gazety; przyzém też zastrzega się, aby nikt, dokumentow tych nabywać nie ośmielał się, jako niemających dla nikogo najmniejszej wartości.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1254)

NOWE DZIEŁA
D O M B I A Ł Y,
POWIEŚĆ
KAROLA PAWŁA KOCKA,
tłumaczył z francuzkiego
Józef Kraszewski.

Pięć tomow in 12mo, nakładem T. Glücksberga w Wilnie. Cena na lepszym papierze rub. srebr. trzy, na zwyčajnym rub. sr. dwa kop. dwadzieście pięć.

Z licznych dzieł znakomitego francuzkiego pisarza Karola Pawła Kocka, Dom biały jest pierwsze, które w polskim wychodzi języku, Paweł Kock nie zagłębia się w ciemnościach średnich wieków, nie opisuje wielkich wydarzeń historycznych, ale lekkim i żartobliwem piórem, kreśli obrazy naszych czasów, naszych obyczajów, obrazy ludzi nam współczesnych. — Romanse jego z upodobaniem wszędzie czytane, na kilka języków już przełożone zostały. — Prócz wyszłego z druku Domu białego, znajduje się teraz pod prassą w tejże samej drukarni drugi Romans Kocka: Brat Jakób w 4ch tomach in 12mo. Kto biorąc dom biały prenumeruje razem na Brata Jakóba, płaci za wszystkie 9 tomów na papierze zwyčajnym rub. sr. trzy.

3. Od Podolskiej Skarbowej Izby ogłasza się, iż wieś Skarbowa Maydan Juźwiński i majątek Łopatyno oddają się od 23 marca 1833 roku, w possessyą, pierwsza na dwanaście, a ostatni na dziesięć lat, dla tego przewidziana się targ w Skarbowej Izbie, 9 grudnia terażniejszego 1832 roku; z jednym we trzy dni przetargiem.

Wież Maydan Juźwiński leży w Wiennickim powiecie: w niej rewizyynnych dusz 106 i jednodworców 21 familij, gruntow 373 dziesięcin, 1,596 sążni, pod lasami 357 dziesięcin, 786 sążni pod zabudowaniem i ogrodami 54 dziesięcin, 1,422 sążni, w inwentarzu sporządzonym w 1832 roku pokazano pańszczyzny ciągłej 486 i pieszey 1,539 dni, roczney intryaty 536 rubli 23 kop. srebrem, rachując każdy dzień pańszczyzny po 10 kop. srebrem.

Wież Łopatyno leży w Lityńskim powiecie, w niej rewizyynnych dusz 96, i jednodworców 29 familij, gruntow 1,067 dziesięcin 2,195 sążni, a niezdatney ziemi 17 dziesięcin 2,125 sążni. Przynosi ona intryaty dochodu podług lustracyi 1798 roku 529 rubli 28½ kop. srebrem, rachując pańszczyzny ciągłą po 6, a pieszą po 4 kop. srebrem: takowych dni w inwentarzu 1830 roku pokazano 5,712 ciągłej, a 696 pieszey.

Zyczący wziąć takowe majątki w possessyą na wyżey wyrażony czas, zechcą na wyznaczony termin przybyć z pewnymi ewikoyami do Izby Skarbowey, gdzie będzie im pokazany inwentarz, z szczegółowem opisaniem

stanu włościan, ich powinności i położenie samych majątków. Września 27 dnia 1832.

Sowietnik Krycki.

Naczelnik Stoła Kuczyński. (1250)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Uur. Apolinacemu Móravskiemu Szambellanowi b. Dwortu Pol., Bazylemu i Helonii z Janowiczów Sekretiewom Półkow. woysk Rossyyskich. Ludwice Hrabini Kossakowskiej Łończynie Litt. z dokładem opieki, Wincentemu Nowickiemu Regentowi, po dekreocie kopii z spraw, a Józefowi Wichertowi, Józefowi Bakowskiemu b. Prezyd. Ziem. Trockiemu, Bernardowi Gieysztorowi Sędz. Granicz. Kowień., Anieli Baranowskiej Podpół. z dokładem opieki, Stanisławowi de Sztrungowi; Fryderychowi Morytzowi, Ignacemu Januszowskiemu Mostownozemu, Michałowi Żyło Kapitanowi woysk polskich, Ignacemu Tomaszewskiemu, lub tych wszystkich osób sukcesorom, po dekreocie niestannyni loco peragenda executionis, pozew Edyktałny przed Sąd Powiatowy Wileński, na kadencyą idącą Sto-Michałską, czyli 8brową, z instancyi Ur. Tekli z Byczyńskich Kucowiczowej Konsyliarzowej pod assystencyą opieki, w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających, do całego wiekdzionego processu, zaszyłych dekretów oczewistych i dyllacyynnych, oraz remissy Sądu Głównego, i uprzednich żalob wynosił się w *prośbach*: o zobowiązanie niestawających na uprzednich terminach do warowania loci standi, o zasądzenie summy rubli srebr. 436 kop. 92, na wszelkim obżał. Sekretiewey funduszu, a pryncypalnie na będącym w ręku obżał. Móravskiego z procentami i expensami prawnymi, z inekwitaoyą do majątku Butrymańców, i do summy w ręku obżał. Kossakowskiej znajdujący się, na którą zakładający się aresztu potwierdzenia; o skassowanie wszelkich kondyktowych pretensyow, oraz opisow na sataracie ewikoyi uległego funduszu zmierzających, o przyjęcie oczewistej rozprawy, uchylenia zarzutu dawności, i jakowej ammissy; o bliższosc do dowodu i odwodu; a gdzie wyniknie potrzeba i do juramentu i we wszystkiem o wypełnienie regół remissą Sądu Głównego przepisanych.

Roku 1832 msca 8bra 8 dnia, że takow wy pozew do Gazety Kuryera Litt., może bydź umieszczony Sąd Powiatowy Wileński poświadcza.

Assessor Jan Czyż.

Regent Julian Malioki. (1249)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Antoniemu Komarowi b. Sędz. Granicz. Oszmiań., Damiannie Komarowej i jej synowi małoletniemu z oycy Felixa Komara Sędz. pochodzącemu z dokładem opiekunow; Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi b. W. Polskich, Alexandrowi Tretiakowemu, Kamilli Szklennikównie, Karolinie Rumakównie i jej opiekunowi Antoniemu Korsakowi b. Wywodowemu Ptui Borysowskiego Deput., Piotrowi Szuniewiczowi, Stanisławowi Zienowskiemu, 9-

raz dalszym kredytorom i pretensorem do funduszu zeszłego Hilarego Komara, stosunki mającym Pozew, przed Sąd Mińskiej Cywilney Izby na kadencją od 20 septembra idącego roku reasumującą się lub po niej następną, z instancyi Urodzonych Karola jako męża, a Filomeny z Prószyńskich imo: Voto Komarowej ad praesens Mosiewiczowej Sędz. Gran. aktor ki rzeczy, przy odwołaniu się do wszelkich w sprawie złożyc się mających dowodów, szczególnie zapisanego oświadczenia w roku terzniejszym marca 14 d. w Mińskiej Cywilney Izbie, oto: iż żałca debitorka pożyczwszy zeszłemu mężowi swojemu Hilaremu Komarowi na własnoręczne obligi, pierwszy w roku 1827 xbra 19 d. na rubli sr. 500, drugi w roku 1829 marca 25 d. na rubli sr. 200, trzeci w roku tymże apryla 11 d. na rubli sr. 900, zawiniwszy oświadczającej się w ogóle rubli sr. 1600 z procentami wskazał ewikcyą na wszelkim swoim majątku, a mianowicie na folwarku zastawnym Iwanowszczyźnie w Pcie Boryrowskim położonym v. Pawlukow zowiącym się — Nakoniec ze skutkow swey osobistej skłonności, i względności, postanowiwszy uczynić dar dla JPanny Karoliny Rumakówny, zobowiązał żałcą dellatorkę do wydania teyże Pannie Rumakównie w roku 1829 apryla 11 dnia obligu na rub. sr. 900. Co przez uległość dla męża (a nieoswojona z prawem znajomości wykonywając) bez przewidzenia własney smutney następności i zachwiania swego rekodaynego funduszu wypełniła, i stosownie do ewikcyi żałcey opisanej, dając obligi dla obżalnych, Rumakówny, Felixa Komara i dalszych, na tenże folwark Iwanowszczyznę ewikcyą wniosła: a lubo ś. p. Hilary Komar folwark Iwanowszczyznę zwany, w Pcie Boryrowskim położony, do dziedzictwa WW. Zienowiczow Marszał. przynależny, za prawem zastawnym w roku 1817 marca 11 dnia danem i przyznanem possydowany, przez testamentową dyspozycyą w roku 1829 maja 16 d. sporządzoną, i tegoż roku junii 15 d. w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depart. aktykowaną dla żałcey z przywiązaniem długow i darow, przeznaczył, z jakowego folwarku ogólnie kredytorowie i donataryusze szukać satysfakcyi powinni: mianowicie za utrzymanie folwarku Iwanowszczyzny, w budowlach fundowych, dawania zapomóg włoscianom, uprzęży wszelkiey, i żywności czyniącej się — corocznie opłatę za tychże podatków Monarszych, rekrutczyzny — procentow do Skarbu Monarszego, od summy zastawney za Komara nieprzestannie ociężając się, zaspakając żałca jest przeznaczoną i z pełną uciążliwością samojedną utrzymując służ ekonomicznych, bonifikatę załatwiać musi — takż z okazji wynikłych w roku przeszłym zamieszek w kraju, dość, osobistego, niemało, funduszu straciwszy; osobno z wypadkow ogólney choroby w poddaństwie zastawnym chat dwóch przez śmierc zupełnie niemając, równie z okoliczności zawodnie wyciągnioney intraty folwarku Iwanowszczyzny — gdy rzeczony folwark Iwanowszczyzna na satysfakcyą moją realnego długu, donatoryuski oraz kredytorow, żadney intraty nie czyni — a co większa koszta w exdywi-

zyi Jannazewskiej — sollarya, poszliny, dług skarbowy, i dalsze nieprzewidziane do osoby żałcey przywiązują się — a gdy stan folwarku Iwanowszczyzny żadnego dopiero nie czyni widoku na uspokojenie długow i darow ś. p. Hilarego Komara. Z tych więc nayrzeczywistszych pobudek żałca dellatorka nieścieśnijając dla siebie prawa rządzenia się w folwarku Iwanowszczyźnie, a w poszukiwaniu swoich rekodaynych należności, stosownie do oświadczenia, pozywając obżalnych przed Sąd Cywilny Mińskiej Izby zakładają prośby. Nade wszystko dowodow wszelkich na swą stronę służących — prawa zastawnego i testamentu utwierdzenia — a mocą onych przy prawie zastawnym utrzymania, o przeznaczenie taxy exdywizyi wieczystey schedy z wydziału Jannszewskiej massy, przeznaczyć się mającey; o przyporuczenie Sądowi exdywizorskiemu w Jannszewie exystującemu, iżby zachodzące stosunki tak z kredytorami zeszłego Komara, jako też żałcey, własnemi, rozwiązał; iżby w miarę ich pretensyw, byleby prawnym obiekcyom niepodległych, w proporcycy otrzymać się mającey satysfakcyi z massy po-Zenowiczowskiej, w jednustayney taxie z obowiązkiem wypłaty długu Skarbowego, schedy wydzielit — amissy na niestawających, ogłoszenia i od wszelkich nadal prozekucyi dellatorkę wolną ogłoszenia — o przepisanie dalszych właściwych reguł i tego wszystkiego, co czasu sprawy przoszonem będzie, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1852 meca septembra dnia —
Wozny niżej podpisany świadeżę, iż tego pozwu kopije zgodnie z autentykiem w sprawie WWJmnc Panow Karola i Filomeny z Prószyńskich Mosiewiczow, Sędz. Granicz. Ptu Oszmianskiego: WWJmnc Panom Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi Woysk Polskich w majątności Milezu w Pcie Boryrowskim położoney 17 dnia — Karolinie Rumakównie w majątności Iwanowszczyźnie, oraz Piotrowi Szuniewiczowi w folwarku Łyntuchowie 16 dnia i Stanisławowi Zienowskiemu w folwarku Zapotowiu w Pcie Boryrowskim leżących 16 d. osobnemi kopijami oczewisto w ręce popodawałem, oraz dalszych wszystkich kredytorow, że przez Gazety Kuryera Litewskiego zawiadomiłem, zapewniam — i o terminie rozprawy przed Sądem Mińskiej Cywilney Izby zapowiedziałem
Salomon Kodz Wozny Powiatu Borysow.

Roku 1852 meca septembra 19 d., przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Powiatowemi Borysowskiemi stawając osobiscie JP. Wozny wyżey wyrażony, relacyę takowego pozwu urzędowie zeznał — Przyjąłem, że jest w księgach świadeżę:

Borysow. Ptgo Sądu Regent Albin Błażewicz. (1253)

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1szego bieżącego października zaczął się ostatni kwartał Prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego pocztą i na mieyscu. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25 srebrem.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Drzwala się drukowac. Wilno. 1852. d. 17 Października.

CENZOR Leon Borowski.